

**Sygn. akt IV P 39/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2022 roku

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Alina Kordus-Krajewska

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2022 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **U. M.**

przeciwko (...) **Publicznemu Zespołowi Przychodni (...) we W.**

o sprostowanie świadectwa pracy

I. Oddała powództwo,

II. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sędzia Alina Kordus-Krajewska

Sygn. akt IV 39/22

## UZASADNIENIE

Powódka U. M. wniosła w dniu 25 października 2021 r. pozew przeciwko (...) Publicznemu Zespołowi Przychodni (...) we W. o sprostowanie świadectwa pracy wydanego w dniu 29 września 2021 r., w ten sposób, że w punkcie 11 pracodawca wskaże, iż powódka w okresie zatrudnienia tj. w okresie od 1 września 1982 r. do 31 grudnia 2008 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę wskazaną w Wykazie A, dział XIV pkt 4, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w wymiarze 19 lat i 9 miesięcy. Powódka zażądała również zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że została zatrudniona przez pozwanego na podstawie umowy o pracę zawartej 31 sierpnia 1982 r. z obowiązkiem stawienia się w pracy w dniu 1 września 1982 r. na stanowisku technika fizjoterapii na czas nieokreślony w wymiarze pracy 31,5 godzin tygodniowo w rozliczeniu czterotygodniowym 135 godzin miesięcznie. Powódka podała, że umowę o pracę rozwiązano za porozumieniem stron w związku z jej przejściem na emeryturę, jednak w świadectwie pracy, w punkcie 11 nie wskazano, wbrew stanowi faktycznemu, że wykonywała ona pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, tj. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę wskazaną w Wykazie A, dział XIV pkt 4, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze- prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie 0.1 do 300.000MHz w „strefie zagrożenia” w rozumieniu przepisów w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne. Tym samym pracodawca w sposób nieuprawniony zamknął powódce drogę do uzyskania dodatkowych uprawnień z ubezpieczenia społecznego tj. przyznania prawa do rekompensaty na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. z 2017 r. poz. 664) (dalej: ustawa o emeryturach pomostowych), do której mają prawo osoby, które przed 1 stycznia 2009 r. wykonywały przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1383 z późn. zm.) (dalej: ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Powódka wskazała, że zwracała się do pracodawcy o uwzględnienie tego, że w okresie od 1 września 1982 r. do 31 grudnia 2008 r. świadczyła pracę w warunkach uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia, bowiem do jej podstawowych zadań należało samodzielne wykonywanie zabiegów stosowanych w pracowni fizykoterapeutycznej, wykonywanie zabiegów z elektroterapii, ultradźwięków, pola magnetycznego niskiej i wysokiej częstotliwości, światłolecznictwa tj. lasera, promieniami ultrafioletowymi (kwarcowe i podczerwone), a w związku z pracą w sferze zagrożenia pracowała w skróconym do 5 godzin dziennie czasie pracy. Pracodawca nie podzielił stanowiska powódki, z czym ona się nie zgodziła, wskazując, że pracowała w całym okresie zatrudnienia w dziale fizykoterapii oraz kinezyterapii, przy czym system pracy i jej podział polegał na tym, że każdy z fizjoterapeutów pracował okresowo w części w kinezyterapii (polegającej na rehabilitacji ruchowej) jedynie 3 razy w roku po 4 tygodnie tj. przez 12 tygodni w roku kalendarzowym, a w pozostałym okresie w fizykoterapii. W praktyce jednak z uwagi na ciągle braki kadrowe i większe potrzeby w dziale fizykoterapii, zdarzało się, że w przypadku chorób i urlopów, fizjoterapeuci wykonujący zadania przy kinezyterapii, przesuwani byli z powrotem do zadań fizykoterapii. Oznacza to, że przez okres co najmniej 40 tygodni w roku powódka wykonywała pracę jako fizjoterapeuta. Powódka wskazała, że wykonywała pracę w gabinecie o powierzchni ok. 12m<sup>2</sup>, gdzie znajdowało się około 6 kabin dla pacjentów, a powierzchnia do ok 1 m<sup>2</sup> pod urządzania wytwarzającego pole magnetyczne była uznawana za strefę zagrożenia, a do ok. kolejnego 1 m<sup>2</sup> za strefę pośrednią. Powódka wskazała, że wykonywała pracę z wykorzystaniem urządzeń terapuls i diatermia, które wytwarzały pola elektromagnetyczne wysokiej i niskiej częstotliwości, a nadto zabiegi z zakresu światłolecznictwa lampą podczerwoną sollux i laserem oraz urządzeniami do terapii ultradźwiękami. Powódka podała, że w dziale kinezyterapii oraz fizykoterapii nie występował podział na pracowników, którzy prowadzili zajęcia fizyczne oraz obsługujących urządzenia ze szkodliwych promieniowaniem. Zdaniem powódki wynikający z umowy o pracę fakt jej wykonywania w obniżonym wymiarze godzinowym, świadczył wprost o tym, że była to praca w szczególnych warunkach, co wynika z treści art. 32g ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, uchylonej ustawą z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej.

***W odpowiedzi na pozew wniesiono o oddalenie powództwa w całości.*** Pozwany przyznał, że powódka była zatrudniona od 1 września 1982 r. do 29 września 2021 r. na stanowisku technika fizjoterapii i starszego technika fizjoterapii i świadczyła pracę w systemie dwuzmianowym oraz ze stałą rotacją w dziale kinezyterapii i fizykoterapii. Po przyznaniu świadczenia emerytalnego powódka ponownie podjęła zatrudnienie u pozwanego. Zdaniem pozwanego wobec powódki nie zachodzą przesłanki do uznania, iż pracowała w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Pozwany podał, że powódka wnosi o wskazanie, iż wykonywała pracę wymienioną w Wykazie A, dział XIV pkt.4 stanowiącym załącznik do rozporządzenia wyżej wymienionego tj. prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia. Aby zaś dokonać takiego wpisu, należałoby stwierdzić, że powódka takie prace w strefie zagrożenia wykonywała stale i w pełnym wymiarze. Pozwany wyjaśnił, że powódka świadczyła prace w dziale kinezyterapii i fizykoterapii. Kinezyterapia polega na wykonywaniu ćwiczeń pod kierunkiem fizjoterapeuty, a fizykoterapia to rodzaj rehabilitacji medycznej, podczas której wykorzystuje się w celach leczniczych zjawiska fizyczne takie jak prąd elektryczny, światło, magnetyzm, ultradźwięki oraz niską temperaturę. W czasie kinezyterapii powódka nie miała styczności z działaniem pól, a w czasie fizykoterapii ma, ale nie przybierało to formy stałej, co wynika z rozkładu pracy powódki.

Stanowiska stron w zakresie przesłanek pracy w szczególnych warunkach pozostały niezmiennie do zakończenia procesu. Pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 12 lipca 2022r. wskazał na dłuższy niż w pozwie okres pracy powódki w szczególnych warunkach. ( k.238-239)

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Powódka U. M. była zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę z 31 sierpnia 1982 r., od 1 września 1982 r. na stanowisku technika fizjoterapii na czas nieokreślony w wymiarze pracy 31, 5 godzin tygodniowo w rozliczeniu

czterotygodniowym 135 godzin miesięcznie. W umowie z dnia 1 marca 1987 wskazano 40 godzin tygodniowo w rozliczeniu czterotygodniowym. W informacji o zatrudnieniu z dnia 10 marca 2004r. wskazano, że czas pracy nie może przekroczyć 7 godzin 35 minut na dobę i przeciętnie 40 godzin na tydzień w pięcioletnim tygodniu pracy, co zmieniono pismem z dnia 17 grudnia 2007r. poprzez wskazanie 7 godzin 35 minut i przeciętnie 37 godzin i 55 minut na tydzień w pięcioletnim tygodniu pracy.

Od dnia 1 maja 1989r. powódka pracowała na stanowisku starszego technika fizjoterapii. Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron z dnia 29 września 2021r. w związku z przejściem powódki na emeryturę. Po przyznaniu świadczenia emerytalnego powódka ponownie podjęła zatrudnienie u pozwanego.

dowody:

- akta osobowe powódki- umowy o pracę z dnia 31 sierpnia 1982r . k.1 , z dnia 31.03.1987 k. 6, informacja k.23, pismo z dnia 17 grudnia 2007r. k.33
- umowa o pracę – k. 11 akt sprawy

Pozwany wystawił powódce świadectwo pracy w dniu 29 września 2021r. W punkcie 11) świadectwa pracy nie określono wykonywania przez powódkę pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Powódka pismem z dnia 3 października 2021r. zawnioskowała do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy co do oznaczenia okresu w jakim świadczyła pracę w warunkach szczególnych. Pracodawca pismem z dnia 11 października 2021r. odmówił sprostowania świadectwa pracy. W dniu 21 października 2021r. powódka wniosła pozew do sądu.

dowody:

- świadectwo pracy – k. 12
- wniosek o sprostowanie świadectwa pracy – k. 13
- pismo z 11 października 2021 r. – k. 14
- koperta k.45

Powódka wykonywała pracę w przychodni rehabilitacji leczniczej Dziale kinezyterapii i fizykoterapii.

Kinezyterapia polega na wykonywaniu ćwiczeń pod kierunkiem fizjoterapeuty. Dzienny czas pracy powódki w okresie wykonywania czynności w tym zakresie wynosił 7 godzin 35 minut .

Fizykoterapia to rodzaj rehabilitacji medycznej, podczas której wykorzystuje się w celach leczniczych zjawiska fizyczne takie jak prąd elektryczny, światło, magnetyzm, ultradźwięki oraz niską temperaturę. Czas pracy powódki w okresie wykonywania czynności w tym zakresie wynosił 5 godzin dziennie.

Podczas zatrudnienia u pozwanego, w każdym roku, zwykle dwu lub trzykrotnie na okres jednorazowo czterech tygodni powódka oraz inni pracownicy byli kierowani do wykonywania czynności z pacjentami wyłącznie w zakresie kinezyterapii. Każdy z grafików obejmował 4 tygodnie, zmiany grafików były spowodowane stanem zdrowia pracownika urlopami pracowników. Powódka w okresie zatrudnienia sporadycznie była niezdolna do pracy z powodu choroby. Celem zmiany charakteru pracy było m.in odsunięcie pracowników od pracy z urządzeniami do fizykoterapii ( k.229).

dowody:

- ewidencja nieobecności w aktach osobowych powódki,
- ewidencja czasu pracy powódki za lata 2011-2021 r.

- zeznania świadka E. W. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 00:13:12 do 01:19:37) – k. 223-225v
- zeznania świadka D. Z. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 01:23:55 do 02:12:05) – k. 225v-227v
- zeznania świadka D. M. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. (od 02:15:12 do 02:43:37) – k.227v-228
- zeznania świadka J. B. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 02:43:47 do 03:10:36) – k. 228-229
- zeznania świadka E. Z. (1) – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 03:13:05 do 03:38:05) – k. 229--230
- przesłuchanie powódki U. M. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 03:38:11 do 04:01:22) – k. 230-231

Powódka początkowo pracowała na ul. (...). Gabinet fizykoterapii, w którym pracowała powódka był pomieszczeniem o powierzchni około 30m<sup>2</sup>, w którym znajdowały się boksy dla pacjentów z aparaturami do elektrolecznictwa, światłolecznictwa, ultradźwięków i leczenia lampą kwarcową. Te urządzenia nie były wliczane do urządzeń, które narażały na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz. Boksy z urządzeniami były umieszczone dookoła pomieszczenia , na środku stał stół. Za ścianą nieoddzieloną drzwiami znajdowało się pomieszczenie, w którym umieszczono aparaty do diatermii tzw. sztywnej i miękkiej , które narażały na działanie pól elektromagnetycznych. Pracownicy wchodzili do pomieszczenia w celu nastawienia czy regulacji aparatu, kontroli pacjenta, wyłączenia sprzętu.

Były dwie zmiany , na rannej zmianie zazwyczaj pracowało trzech pracowników , po południu zazwyczaj dwie osoby.

Powódka co najmniej kilkakrotnie dziennie przebywała w strefie zagrożenia, nie każdy pacjent miał zlecony zabieg na diatermię. Większa ilość zabiegów na diatermie była zlecana w latach 80-tych. Pracownicy zamiennie, po równo obsługiwali diatermie , tak by nie narażać się na zagrożenie. Zabieg trwał ok. 20 minut, obsługa sprzętu zajmowała około kilkadziesiąt sekund. Pracownicy tak organizowali pracę aby jednocześnie nie były włączane dwie diatermie. ( k.226v) Nie zostało określone ilu dziennie pacjentów na diatermie może obsługiwać jeden pracownik.

Sprzęty wytwarzające pole elektromagnetyczne znajdowały się w oddaleniu od innych, tak by nie zagrażały pacjentom. Były w odległości 4 m od innych urządzeń ( k.224) Wokół nich w odległości 30 cm znajdowała się strefa niebezpieczna ( k.228v) , a dalej 1-2 m zagrożenia, potem strefy pośrednia i bezpieczna ( k.230). Powódka poza momentami wejścia do strefy zagrożenia i niebezpiecznej w celu nastawienia sprzętu, czy sprawdzenia sprzętu przebywała w strefie bezpiecznej.

W pomieszczeniu z innymi urządzeniami stało radio , które w czasie pracy urządzeń do fizykoterapii odbierało z zakłóceniami.

W latach 1992-1993 Przychodnia zmieniła siedzibę na ul. (...) we W.. Zwiększała się liczba pracowników na zmianach, na rano pracowały 3-4, po południu 2-3 osoby, liczba pracowników w kolejnych latach zwiększyła się do kilkunastu. Dokupiono urządzenie także wytwarzające pole elektromagnetyczne -T.. Czas zabiegu także trwał ok. 20 minut. Początkowo na ul. (...) pracowały dwie diatermie , potem tylko jedna. Początkowo urządzenia wytwarzające fale były w osobnym pomieszczeniu w dalszej odległości , potem przeniesiono je do pomieszczenia bliżej pozostałych urządzeń do fizykoterapii. ( k.224v) Były jednak nadal w osobnym pomieszczeniu z odrębnym wejściem od korytarza. ( k. k.224v, 226v)

Powódka i pracownicy nie posiadali żadnego specjalnego stroju do pracy z urządzeniami wytwarzającymi pole elektromagnetyczne . Kontrola urządzeń dokonywana była przez Państwową Inspekcję Radiową, później Sanepid. Organy te przeprowadzały również szkolenia, przeprowadzały egzaminy i wydawały zaświadczenia umożliwiające pracę w strefie zagrożenia.

Co jakiś czas urządzenia ulegały awarii i do czasu naprawy były wyłączone z użytkowania.

dowody:

- protokoły kontroli sanitarnej – k. 14- 21
- rozkłady czasu pracy powódki w latach 2015-2016 – k. 22-44
- ewidencja czasu pracy powódki w latach 2004-2010- k. 116- 143
- zeznania świadka E. W. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 00:13:12 do 01:19:37)
- zeznania świadka D. Z. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 01:23:55 do 02:12:05)
- zeznania świadka D. M. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. (od 02:15:12 do 02:43:37)
- zeznania świadka J. B. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 02:43:47 do 03:10:36)
- zeznania świadka E. Z. (1) – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 03:13:05 do 03:38:05)
- przesłuchanie powódki U. M. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 03:38:11 do 04:01:22)

Pracująca z powódką w takich samych warunkach J. B. uzyskała od pracodawcy zaświadczenie o pracy w szczególnych warunkach.

dowody:

- zeznania świadka J. B. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 02:43:47 do 03:10:36)
- przesłuchanie powódki U. M. – protokół elektroniczny z dnia 6 lipca 2022 r. ( od 03:38:11 do 04:01:22)

**Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został na podstawie zgromadzonej dokumentacji, której nie odmówiono waloru wiarygodności, a żadna ze stron nie kwestionowała jej autentyczności. Okoliczności te w dużej mierze były bezsporne.

Ustalenia zostały także oparte w oparciu o zeznania świadków E. W., D. Z., D. M., J. B., E. Z. (2). Świadkowie w sposób spójny, jednolity opisali to jak wyglądała organizacja pracy fizjoterapeuty u pozwanego, w jaki sposób przebiegała praca z urządzeniami wytwarzającymi pole elektromagnetyczne- diatermią i terapulesem. Nie było podstaw do kwestionowania prawdziwości słów świadków, które korespondowały także z zebranymi dowodami z dokumentów.

Podobnie za prawdziwe oceniono oświadczenia powódki złożone w toku jej przesłuchania. Oświadczenia te były zbieżne z zeznaniami świadków i treścią dokumentów. Mimo subiektywnego podejścia powódki do wyniku postępowania potrafiła ona w sposób jasny, klarowny opisać to jak u pozwanego organizowano pracę fizjoterapeuty. Autentyczności oświadczeniom powódki nie zaprzeczył pozwany, który jednak inaczej ocenił jej działalność zawodową, nie zaliczając jej czynności do pracy w szczególnych warunkach.

Powódka co nie było sporne w terminach wynikającym z art. 97§2<sup>1</sup> k.p. złożyła wniosek o sprostowanie świadectwa pracy oraz pozew do sądu. Przedmiotem niniejszego postępowania było zatem ustalenie czy powódka w okresie od 1 września 1982 r. do 31 grudnia 2008 r. w szczególnych warunkach przepracowała 19 lat i 9 miesięcy, potem rozszerzono okres do 20 lat i 1 miesiąca, a tym samym czy istnieją podstawy do zmiany świadectwa pracy z dnia 29 września 2021 r.

Bezsporny w przedmiotowej sprawie był fakt, że powódka przez te wszystkie lata miała do czynienia z urządzeniami wytwarzającymi pola elektromagnetyczne diatermią i terapulesem, bowiem obsługiwała pacjentów, którzy mieli

zlecane zabiegi przy wykorzystaniu tych urządzeń. Nie ma też wątpliwości, że urządzenia te wytwarzały pole elektromagnetyczne w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz, a ich działanie podlegało nadzorowi Państwowej Inspekcji Radiowej oraz Sanepidu.

Bezsporne pozostaje również to, że w każdym roku kalendarzowym powódka co najmniej trzy razy po 4 tygodnie wykonywała czynności jedynie z zakresu kinezyterapii (ćwiczeń fizycznych z pacjentami), dlatego też ocenie nie podlegał czas pracy związany z przerwami z świadczeniu fizykoterapii, a dowodzony przez powódkę okres pracy w szczególnych warunkach to ostatecznie 20 lat i 1 miesiąc.

Spór między stronami miał związek z możliwością ubiegania się o emeryturę pomostową.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych prace o szczególnym charakterze to prace wymagające szczególnej odpowiedzialności oraz szczególnej sprawności psychofizycznej, których możliwość należytego wykonywania w sposób niezagrażający bezpieczeństwu publicznemu, w tym zdrowiu lub życiu innych osób, zmniejsza się przed osiągnięciem wieku emerytalnego na skutek pogorszenia sprawności psychofizycznej, związanego z procesem starzenia się. Ustawa o emeryturach pomostowych weszła w życie w dniu 1 stycznia 2009 r. Okres sporny w sprawie to okres od dnia 1 września 1982r. do dnia 31 grudnia 2008r. Uprzednio dla określenia czy pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach, należało dokonać analizy w oparciu o art. 32 i art. 33 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U.2022.504 t.j.). Zgodnie z art. 32 ust. 4 wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Odnosząc się do przepisów dotychczasowych należy mieć na uwadze Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. wydanego na podstawie art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267), a także Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia wydane na podstawie art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. z 1968 r. Nr 3, poz. 6, z 1972 r. ze zm.)

Zgodnie z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS: ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

W wykazie A, Dziale XIV Rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wskazanego wyżej w punkcie 4 określono, że prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia, są pracami, których wykonanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Co ważne w §2 ust.1 tegoż rozporządzenia zaznaczono, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia w dziale prace różne także wymieniało prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300000 MHz w strefie zagrożenia. W par. 2 w/w rozporządzenia wskazano, że okresy prac podlegają zaliczeniu do pierwszej kategorii zatrudnienia bez względu na podporządkowanie resortowe zakładu pracy, jeżeli pracownik wykonywał je stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Zasadniczą kwestią, która podlegała rozstrzygnięciu w niniejszym postępowaniu było to czy powódka w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę w szczególnych warunkach.

Jak wynika z umów o pracę, informacji o warunkach zatrudnienia tygodniowy czas pracy powódki ulegał zmianom. Jedną z zmian wynikała z zapisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, uchylonej ustawą z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności i leczniczej „, czas pracy pracowników zatrudnionych w zakładzie opieki zdrowotnej, z zastrzeżeniem art. 32i ust. 1, w przyjętym okresie rozliczeniowym, nie może przekraczać 7 godzin 35 minut na dobę przeciętnie 37 godzin 55 minut na tydzień w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, z zastrzeżeniem ust. 2-4. Czas pracy pracowników komórek organizacyjnych (zakładów, pracowni): radiologii, radioterapii, medycyny nuklearnej- stosujących w celach diagnostycznych lub leczniczych źródła promieniowania jonizującego, fizykoterapii, patomorfologii, histopatologii, cytopatologii, cytodiagnostyki, medycyny sądowej lub prosektoriów- w zakresie określonym w ust. 5, nie może przekraczać 5 godzin na dobę i przeciętnie 25 godzin na tydzień w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym. Czas pracy, o którym mowa w ust. 3 stosuje się do pracowników na stanowiskach pracy w komórkach organizacyjnych (zakładach, pracowniach) fizykoterapeutycznych, jeżeli do ich podstawowych obowiązków należy kontrolowanie techniki stosowanych zabiegów lub samodzielne wykonywanie zabiegów”.

Jak ustalono wykonując zadania z zakresu kinezyterapii powódka pracowała 7 godzin i 35 minut dziennie, a wykonując zadania z zakresu fizykoterapii pracowała 5 godzin dziennie, co wynika z załączonej dokumentacji w postaci ewidencji czasu pracy i zeznań świadków. Niemniej jednak wbrew stanowisku powódki skrócenie dobowego czasu pracy w jej przypadku nie powodowało wprost uznania, że powódka wykonywała prace w szczególnych warunkach, bowiem do oceny tego potrzebne było ustalenie, że praca w tych warunkach wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ocena spełniania tych warunków była przedmiotem bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego. I tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. akt II UK 21/10 wskazano, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu praca. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z dnia 14 września 2007 r. sygn. akt III UK 27/07, że z literalnej wykładni przepisu §2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wynika, że okresów, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy w czasie zatrudnienia u danego pracodawcy, może być więcej niż jeden. Dlatego można rozważać, że w przypadku, gdy praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku tylko w niektórych miesiącach roku, do okresów pracy w szczególnych warunkach uzasadniających prawo do emerytury w niższym wieku na zasadach określonych w rozporządzeniu z 1983 r., można wliczyć te miesiące. Za przedstawioną w wyroku wykładnią przemawiało to, że niektóre prace wymienione w załączniku do rozporządzenia z 1983 r., mogą być w Polsce z natury rzeczy wykonywane tylko w pewnych okresach roku. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26 stycznia 2021 r. sygn. akt I USK 26/21, dodał, że statusu takiego nie posiada okres zatrudnienia, w którym pracownik wykonuje poza czynnościami zaliczonymi do prac w szczególnych warunkach również inne prace niewymienione w załączniku do rozporządzenia, bowiem nie jest dopuszczalne uwzględnienie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało wbrew twierdzeniom powódki, że nie wykonywała ona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac o których mowa w Wykazie A, dziale XIV pkt 4

Rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i w wykazie wskazanym w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia tj. narażających na działanie promieniowania jonizującego oraz prac narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia.

Poczynione przez sąd ustalenia wykazały, że owszem powódka w miesiącach, w których wykonywała czynności fizykoterapii miała do czynienia z urządzeniami, które narażały ją na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz, jednak przez 5 godzin pracy, w czasie których miała z nimi do czynienia, przebywała w strefie zagrożenia zwykle kilkukrotnie.

Z zeznań świadków, ale również oświadczeń samej powódki w sposób spójny i jasny wynikało, że w ciągu 5 godzin pracy powódka w większości prowadziła zabiegi fizykoterapii z użyciem prądu elektrycznego, światła, ultradźwięków, czyli nie wytwarzających pola elektromagnetycznego.

Co do urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne to na zmianę ze współpracownikami, w zależności od potrzeb nastawiała, regulowała, podłączała i odłączała pacjentów, pozostając w tym czasie w strefie niebezpiecznej i strefie zagrożenia. Świadkowie podali, że takich zabiegów dziennie było zazwyczaj po kilka dziennie na pracownika, fizjoterapeuci dzielili mniej więcej po równo między siebie konieczność pracy w strefie niebezpiecznej i zagrożenia. Mimo więc tego, że w czasie pracy powódka była narażona na oddziaływanie pola magnetycznego to nie pracowała w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy w strefie zagrożenia polem elektromagnetycznym, gdyż praca z diatermią i terapulssem była tylko częścią zadań powódki z zakresu fizykoterapii.

Świadkowie jak też powódka wspominali, że mimo wyznaczenia stref niebezpiecznej, zagrożenia i dalszych stref pośrednich urządzeń do diatermii i terapulsu, to jednak zasięg niebezpiecznych pól elektromagnetycznych był większy, bowiem w czasie działania urządzeń zaburzona była praca radiodbiorników. Zdaniem sądu nie było możliwe, by uznać, że rzeczywiście niebezpieczeństwo dla pracowników stanowiło przebywanie w pobliżu urządzeń, poza wydzielonymi przez odpowiednie organy strefami, których jak ustalono były 4. Urządzenia to były kontrolowane przez Państwową Inspekcję Radiową i Sanepid, z czego sporządzane były protokoły. Pracownicy pracujący przy diatermii i terapulsie przechodzili stosowne szkolenia i uzyskiwali zaświadczenia o ich przejściu, jednak te okoliczności również nie świadczyły o tym, że powódka spełniła kryteria pracownika pracującego w szczególnych warunkach.

Skoro sprzęty przechodziły kontrole potwierdzane protokołami, a strefy bezpieczeństwa zostały w określony sposób wyznaczone liniami przez specjalistów z tego zakresu, to nie było podstaw do tego by twierdzić, że oddziaływanie pól magnetycznych i strefa zagrożenia, znajdowała także poza wyznaczonymi strefami niebezpiecznej i zagrożenia które sięgały 1-2 metrów od urządzeń. W pomieszczeniu przy ul. (...), które miało ok 30 m<sup>2</sup> a urządzenia wytwarzające fale stały 4 metry od innych urządzeń i były oddzielone ścianą. Przy ul. (...) urządzenia były w całkowicie odrębnych pomieszczeniach, najpierw w pomieszczeniu oddalonym od gabinetu fizykoterapii, potem w pomieszczeniu bliżej innych urządzeń ale z osobnym wejściem od strony korytarza.( k.224v)

Trzeba także wskazać, że potwierdzenie przez pracodawcę, iż praca J. B. uznana została za pracę w szczególnych warunkach nie przesądza o racji powódki, gdyż to nie ocena pracodawcy, lecz spełnienie przesłanek ustawowych decyduje o uwzględnieniu lub nie danej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach.

Reasumując powództwo o sprostowanie świadectwa pracy podlegało oddaleniu w myśl art. 97§2<sup>1</sup> k.p. a contrario.

Strona pozwana nie wносиła o zwrot kosztów procesu, zaś kosztami sądowymi, od których powódka została zwolniona z mocy ustawy ( art. 96 ust. 1 pkt 4 u.k.s.c.), w tym wydatkami na pokrycie kosztów dojazdu świadków do sądu obciążono Skarb Państwa.

Sędzia Alina Kordus-Krajewska